

Mołdowianin podawał się za Rumuna

Data publikacji: 24.08.2007 0:00



brak zdjęcia

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w kolejowym przejściu granicznym w Zebrzydowicach zatrzymali mężczyznę usiłującego przekroczyć granicę na podstawie sfałszowanego dokumentu.

Jednym z pasażerów pociągu międzynarodowego relacji Warszawa - Wiedeń był 23-letni mężczyzna podający się za obywatela Rumunii. W trakcie prowadzonej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej kontroli dokumentów, mężczyzna przedstawił rumuński dowód osobisty. Cudzoziemiec był bardzo spokojny i opanowany. Był pewien, że na podstawie posiadanego dokumentu bez problemów przekroczy polsko-czeską granicę. Jednak autentyczność rumuńskiego dowodu wzbudziła podejrzenie funkcjonariuszy. Jego szczegółowe sprawdzenie z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu potwierdziło słuszność podejrzeń. Dokument okazał się fałszywy. Mężczyzna zdając sobie sprawę, że oszustwo wyszło na jaw przyznał się do próby nielegalnego przekroczenia granicy. Oświadczył, iż faktycznie jest obywatelem Mołdawii, a sfałszowanym dokumentem posługiwał się, aby pojechać do Francji, gdzie zamierzał podjąć pracę zarobkową. Do Polski przyjechał na podstawie swojego paszportu i polskiej wizy, co potwierdziło znalezienie w bagażu cudzoziemca jego własnego paszportu mołdawskiego z potwierdzonym legalnym przekroczeniem granicy. W bagażu cudzoziemca funkcjonariusze ujawnili ponadto sfałszowane rumuńskie prawo jazdy oraz m.in. monety i banknoty mołdawskie.

Obywatelowi Mołdawii postawiono zarzut próby nielegalnego przekroczenia granicy oraz posługiwania się sfałszowanym dokumentem. Mężczyzna pozostaje w dyspozycji Straży Granicznej. Po zakończeniu procedur karnych zostanie z naszego kraju wydalony.